Protokół

31. posiedzenia, III. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 1. października 1907.

Początek o godzinie 10. minut 50 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecnych posłów 129.

Ze strony Rządu: c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 29. posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 30. posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Marszałek oznajmia, iż udzielił urlopu p. Romanowi Potockiemu na dni 8.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyi wniesionych po dzień 1. października 1907 r., które przydzielono następującym komisyom, a mianowicie:

Komisyi budżetowej: Ls. 3261, 3264, 3265, 3271, 3272, 3275—3277, 3290, 3294, 3295, 3297—3300, 3311, 3313.

Komisyi szkolnej: Ls. 3262, 3263, 3266, 3267, 3269, 3270. 3274, 3279—3289, 3291, 3293, 3296, 3304.

Komisyi gminnej: Ls. 3310.

Komisyi petycyjnej: Ls. 3306.

Komisyi administracyjnej: Ls. 3307, 3308, 3314.

Komisyi gospodarstwa krajowego: Ls. 3309.

Komisyi drogowej: Ls. 3268.

Komisyi przemysłowej: Ls. 3292.

Komisyi dla reformy wyborczej: Ls. 3273, 3305.

Po odczytaniu petycyi Ls. 3262 Stanisławy Zielińskiej, wdowy po nauczycielu o przyznanie śp. jej mężowi pięciolecia, celem podwyższenia pensyi emerytalnej, przemawia p. Bojko popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański M. odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisyom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 3279 polskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie w sprawie pomnożenia liczby seminaryów żeńskich i zniesienie instytucyi

nauczycielek zastępczyń, przemawia p. Małachowski popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisyom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 3280, Zarządu gł. polsk. Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie w sprawie zmiany ustawy emerytalnej, przemawia p. Małachowski popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisyom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 3300 ks. Antoniego Podgórskiego o subwencyę na utworzenie filii dla matołków w Czołbańszczyznie.

Marszałek udziela głosu p. ks. Pastorowi, zapisanemu do poparcia tej petycyi.

P. ks. Pastor nieobecny w Izbie.

Sekretarz p. Urbański M. odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisyom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 3313 drożników dróg krajowych o podwyższenie płacy, umundurowanie i przyznanie dodatku na mieszkanie, przemawia p. Krempa popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański M. odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisyom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 3314 gminy Antoniów pow. tarnobrzeskiego o wydzielenie gruntów z gminy Pniów i utworzenie samoistnej gminy „Antoniów", przemawia p. Krempa popierając tę petycyę którą przydzielono komisyi administracyjnej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Wniosek

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w najbliższym roku szkolnym założył gimnazyum w Białej.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby z funduszów na bursy szkolne i internaty już w bieżącym roku udzielił wydatnej zapomogi na założyć się mającą bursę polską w Białej dla uczniów seminaryum nauczycielskiego lub przeznaczył dla tychże uczniów pewien fundusz na stypendya.

We Lwowie, d. 24. września 1907.

Wnioskodawca:
Stojałowski w. r.

Wesoliński, Szwed, Buynowski, Merunowicz, Pastor, Potoczek, Skołyszewski, Bednarski, Szajer, Jabłoński, Głąbiński, Szponder, Żardecki, Tarnawski, Kramarczyk, Wilczkiewicz, Czecz, Małachowski.

Interpelacya

posła Szweda do JWpana komisarza rządowego o budowę mostu na rzecze Sole w Starym Żywcu kosztem regulacyi tej rzeki.

Od kilku lat dopomina się gmina Zarzecze i Żywiec stary o budowę mostu na rzecze Sole w gminie Żywiec stary, kosztem regulacyi rzeki Soły, podając za powód, że przez regulacyę tej rzeki zwężone i pogłębione zostało koryto wodne i wskutek tego mieszkańcy Żywca starego i poblizkich gmin nie są w stanie na drugi brzeg rzeki — i do kościoła w Żywcu starym pieszo i konno się dostać — a przedtem gdy rzeka się dowolnie rozlewała — mogli tędy przejeżdżać i przechodzić.

Zważywszy, że c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 12. marca 1903 l. 13446 w porozumieniu się z Wydziałem krajowym zgodziła się na przedłożenie tego zadania gmin Wysokiemu c. k. Ministerstwu do

zezwolenia aby mosty w gminie Cisiec i w gminie Żywiec stary, zostały wybudowane, bo gminy te mają grunta po obydwóch brzegach rzeki Soły;

Zważywszy dalej, że w gminie Cisiec most na Sole już się buduje — a Wysoki Sejm na dniu 12. marca 1907 na wniosek posła Baworowskiego uznał budowę mostu w Żywcu starym za ważną i pilną — a mimo tego budowa ta dotąd nie jest rozpoczęta.

Zapytują przeto podpisani:

Kiedy Wysoki c. k. Rząd kosztem funduszu regulacyi rzeki Soły do budowy mostu w „Żywcu starym" przystąpi, a przechód i przejazd na drugi brzeg Soły i do kościoła umożebni.

Interpelant:
W. Szwed w. r.

Oleśnicki, Potoczek, Kramarczyk, Szmigielski, Skołyszewski, Korol, Huryk, Effinowicz, Stapiński, F. Włodek; Wilczkiewicz, Staruch, Pastor, Bohaczewski, J. Jaworski, Bojko.

Interpelacya

do JW. Pana Komisarza rządowego.

W miesiącu czerwcu br. nabył Józef hr. Potocki z Rymanowa majątek leśny Pysznica, w powiecie niżańskim położony, obszaru przeszło 5000 morgów od firmy Kolischer et Söhne. Już poprzedni właściciele pragnąc w jak najkrótszym czasie największe korzyści, po zatwierdzeniu planu urządzeń, wycięli w przeciągu ostatnich siedmiu laty tyle drzewa, że nie pozostała żadna nadwyżka ponad normalny zapas drzewa, który w myśl zatwierdzonego planu ma się znajdywać. Pomimo tego jednak nowonabywca Józef hr. Potocki zaraz po nabyciu majątku przed podpisaniem kontraktu sprzedaje cały zapas drzewa w ilości 180.000 m³ (drzewo od kopalnianego aż do spławnego) firmie Sternberg z Huty krolewskiej (Königshütte) na Śląsku pruskim z prawem wycięcia w przeciągu lat siedmiu, biorąc na siebie kontraktowo usunięcie wszelkich utrudnień, jakieby ze strony Władz rządowych tak gwałtownej dewastacyjnej eksploatacyi mogły być czynione. Nie dość na tem. Nowonabywca Józef hr. Potocki poczyna sprzedawać grunt leśny obecnie wyciętych i w przyszłości mających się wyciąć przestrzeni, również z obowiązkiem usunięcia wszelkich przeszkód, jakieby (karczowanie i trwałe usuwanie powierzchni leśnych od kultury leśnej) ze strony Władz rządowych były w przyszłości czynione. Zapewnienia takie są tem bardziej ciekawe i mogą tem łatwiej łatwowierność ludności na ciężką materyalną krzywdę narazić, że grunta są piaszczyste i w razie ogołocenia z lasu mogą być łatwo uruchomione.

Wobec opisanego stanu rzeczy, wobec tego, że w razie przeprowadzenia i wykonania kontraktu sprzedaży drzewostanów okolica na przeciąg lat kilkudziesięciu pozbawioną by być mogła drzewa opałowego i zadrzewienie tak znacznych przestrzeni w tak krótkim czasie jest wielce wątpliwem, wobec tego uruchomienie gruntu możliwem. — podpisani zapytują:

Czy Wysokiemu Rządowi znany jest opisany stan rzeczy? Co Wys. Rząd zamyśla uczynić, aby przez wykonanie wyżej opisanej umowy do pogwałcenia obecnie istniejącej ustawy nie dopuścić i ludność od znacznej ekonomicznej klęski uwolnić?

Interpelant
Skołyszewski w. r.

Hanczakowski, Stapiński, F. Włodek, Bojko, Krempa, Korol, Mogilnicki, Barabasz, Staruch, Huryk, Ochrymowicz, J. Jaworski, Potoczek, Szwed, Bohaczewski.

Interpelacya

posła Krempy i tow. do JW. Pana Komisarza rządowego w sprawie bezprawnego wyrębywania lasu dóbr Pysznickich w powiecie niskim.

Przed sześciu laty zakupili dobra Pysznickie Prusacy: Gwido Herschler i Spółka, składające się przeważnie z lasów.

Do lasów tych ma szkoła w Pysznicy przywiązane prawo serwitutowe pobierania rocznie 5 sągów drzewa łupanego. Kościół pysznicki również miał takie same prawo poboru 50 sągów drzewa rocznie, ale niestety wskutek niedbalstwa komitetu parafialnego były ksiądz proboszcz Tomasz Grodecki zrzekł się tego prawa za wynagrodzeniem pieniężnem.

Wskutek przywiązanych praw serwitutowych na rzecz szkoły i kościoła zaintabulowanych od roku 1852 na parceli 332 lasowych dóbr pysznickich okazuje się, że obszar dworski nie powinien uzyskać pozwolenia do sprzedaży bez zrzeczenia się pomienionych korporacyj, mimo to Prusacy sprzedali około 100 morgów lasu Żydom z Pysznicy, którzy las przed 15 laty zakulturowany wycinają na faszynę i karczują, zamieniając na grunt orny, wbrew wyraźnym przepisom o ochronie lasów.

Gospodarka Prusaków ogołociła ziemię z lasu tak dalece, iż obecnie drzewa na opał i budowę w tamtych okolicach nie dostanie, a na dobitek tego resztę tych lasów zakupił hr. Józef Potocki, który obrał sobie nie lepszą drogę, bo drzewo wyżej 6 cali grubości sprzedał kupcom do Prus i do reszty usiłuje las wytrzebić.

Wobec tego zapytują podpisani JW. Pana Komisarza rządowego:

1) Czy nie uzna za stosowne poczynić najspieszniejsze kroki celem wstrzymania rabunkowej gospodarki lasowej w dobrach pysznickich?

2) Co się dalej stanie, jeżeli Władza polityczna dopuści, aby przestrzenie leśne zamieniane bywały na grunt orny, jak się to obecnie praktykuje?

3) Czyby nie uznał za wskazane JW. Pan Komisarz rządowy wydać ostre napomnienie podwładnym organom, aby ściśle przestrzegały odnośnych przepisów lasowych!

Lwów, dnia 1. października 1907.

Interpelant
Krempa w. r.

Szmigielski, Włodek, Stapiński, J. Jaworski, Bojko, Potoczek, Szponder, Kuryłowicz, Hanczakowski, Szwed, Effinowicz, Huryk, Staruch, Barabasz.

I n t e r p e l a c y a

posła Krempy i tow. do JW. Pana Komisarza rządowego w sprawie niesłusznie wymierzonego podatku Franciszkowi Sieszkowskiemu z Niska od murarstwa.

Franciszek Sieszkowski, właściciel kawałka gruntu, w którym pracuje, trudni się poza zatrudnieniami rolnemi murarstwem, nie posiadając ani terminatorów ani czeladników. Murarstwo jego nie jest murarstwem, ale nazwać można lepiarstwem, tj. potrafi narzucać dom gliną lub obielić, a robi na dniówkę w obszarze dworskim lub gdzieś u gospodarza i od takiej to mizernej czynności c. k. Urząd podatkowy w Nisku wymierzył mu podatek zarobkowy, który płaci już przez 4 lata, a wszelkie starania i dowody mizernego lepiarstwa o zwolnienie go od rzeczonego podatku nie odnoszą skutku.

Z tego powodu zapytujemy JW. Pana Komisarza rządowego, czy nie należałoby Franciszka Sieszkowskiego od płatności zarobkowego podatku uwolnić, stosując ustawę o ubocznym przemyśle domowym, a c. k. Urząd podatkowy pouczyć, aby w podobnych wypadkach podatku nie nakładał.

Lwów, d. 1. października 1907.

Interpelant:
Krempa w. r.

Huryk, J. Jaworski, Effinowicz, Hanczakowski, Kuryłowicz, Barabasz, Szmigielski, Staruch, Pastor, Potoczek, Bojko, Włodek, Szwed, Stapiński.

Sekretarz p. Mazikiewicz czyta:

W n i o s e k

posła Hanczakowskiego i tow. o przyznanie urzędnikom władz autonomicznych ulg na kolejach państwowych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd względnie Ministerstwo kolei państwowych o przyznanie urzędnikom, będącym w czynnej służbie przy Wydziale krajowym i Wydziałach powiatowych tych samych ulg, jakie przyznano c. k. urzędnikom państwowym.

We Lwowie, dnia 30. września 1907.

Wnioskodawca:
Hanczakowski w. r.

Bohaczewski, Korol, Mogilnicki, Ochrymowicz, Staruch, J. Jaworski, Szmigielski, Huryk, Kuryłowicz, Effinowicz, Mazikiewicz, Barabasz, Potoczek, Szwed.

I n t e r p e l a c y a

do Wys. c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie wyborów gminnych w mieście Rożniatowie.

Gmina Różniatów podlega ustawie gminnej z dnia 3. lipca 1896 Nr. 51 Dz. u. k. Jeszcze przed 7 laty ukonstytuowała się Rada gminna w Rożniatowie na podstawie tejże ustawy. Po upływie 3 lat po ukonstytuowaniu się tejże Rady gminnej, powinna była połowa radnych i ich zastępców ustąpić przez losowanie, co jednak nie nastąpiło, bo do dzisiejszego dnia cała przed 7 laty ukonstytuowana Rada bez przerwy urzęduje. Naczelnikiem gminy wybrany został Franciszek Janowski, a zastępcą tegoż był Piotr Wołoszynowicz, wkońcu asesorem Wolf Hofman. Przed 5 laty wyjechał Janowski zupełnie z Rożniatowa, a urzędowanie po nim objął Piotr Wołoszynowicz. Przed 3½ laty zrezygnował Piotr Wołoszynowicz z godności naczelnika gminy. Wedle ustawy miał do 14 dni odbyć się wybór nowego naczelnika gminy, lecz do dziś mimo urgensów ustnych i pisemnych c. k. Starostwo w Dolinie dlaczegoś nie zarządziło, a także i Wydział powiatowy w Dolinie, w którym także jakoś do skutku nie może przyjść wybór marszałka, tę sprawę pomija, na czem strasznie cierpi gospodarka gminna w tem mieście. Rada gminna w Rożniatowie urzęduje już około 4 lat tylko połową liczby radnych i zastępców, bo druga połowa ustąpiła albo przez przeniesienie do innej gminy albo przez śmierć i utratę prawa wyboru.

Interpelanci zapytują: Czy wiadomy ten stan rzeczy Wysokiemu c. k. Rządwi? Czy gotów Wysoki c. k. Rząd temuż koniec położyć, a przedewszystkiem nowe wybory do Rady gminnej w Rożniatowie jak najspieszniej rozpisać?

Interpelant:
Bohaczewski w. r.

Korol, Effinowicz, Kuryłowicz, J. Jaworski, Staruch, Mogilnicki, Huryk, Hanczakowski, Szmigielski, Barabasz, Stapiński, Mazikiewicz, Ochrymowicz, F. Włodek.

I n t e r p e l a c y a

posła Hanczakowskiego i tow. w sprawie zamierzonego zniesienia dwóch pociągów osobowych na szlaku Lwów-Sianki do c. k. Komisarza rządowego.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowej względnie Ministerstwo kolejowe zamierza znieść na szlaku kolejowym Lwów-Sianki a) poranny pociąg wychodzący ze Sianek o godz. 4 min. 55 do Turki i b) popołudniowy pociąg wychodzący do Sianek o godzinie 4 min. 07 z Turki. Ruch tych pociągów ma być utrzymanym tylko między Lwowem i Turką i vice versa. Ponieważ powiat turczański dał na budowę tej kolei swego czasu 50.000 koron i ma pełne prawo do tego, ażeby ruch osobowy na szlaku Lwów-Sianki był w pełni utrzymany, tem więcej, że rozchodzi się tu także o po-

łączenie z Węgrami (via Sianki-Użok), dlatego podpisani zapytują c. k. Rząd:

Czy i w jaki sposób zamierza zadość uczynić usprawiedliwionemu żądaniu powiatu turczańskiego, ażeby zatrzymać dotychczasowy ruch na szlaku Lwów-Sianki, zapobiedz zniesieniu wymienionych dwóch pociągów.

Lwów, dnia 1. października 1907.

Interpelant:
Hanczakowski w. r.

Szmigielski, Staruch, Barabasz, Elfinowicz, Mazikiewicz, Korol, Stapiński, F. Włodek, Ochrymowicz, Mogilnicki, Szwed, Szajer, Krempa, Oleśnicki, J. Jaworski.

I n t e r p e l a c y a

posła Szmigielskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie bezwzględnego postępowania c. k. władz wojskowych przy sposobności kontroli i asenterunku koni, narażającego ludność na straty majątkowe i wielkie trudy.

Władze wojskowe urządzają co roku kontrolę koni prywatnych właścicieli i asenterunek koni zdolnych do przewozu prowiantu, amunicyi i t. d. na wypadek mobilizacyi. Odbywa się to w ten sposób, że wzywa się prywatnych właścicieli, ażeby w dzień oznaczony i miejsce przedstawili swe konie przed komisyą wojskową. Dotychczas odbywał się ten asenterunek koni po wsiach, w chwili dla wieśniaków więcej wolnej, gdy w gospodarce polowej niema tak pilnej roboty, mianowicie w miesiącach maju i czerwcu.

Tego jednak roku, z niewiadomych przyczyn, przesunięto wyżwspomniany asenterunek na miesiąc wrzesień, a więc na czas jak największej pracy koło zwózki z pola, orania, zasiewu i t. p. Tak na przykład dnia 23. września b. r. odbywał się taki asenterunek we wsi Łąka, powiat Buczacz, dokąd przykazano gospodarzom z poblizkich miejscowości: Ustie zielone, Zadarów, Bobrowniki, Meżyhirje, Syników, Niskołyży i t. d. dostawić konie. Zważywszy, że już sam obowiązek oddawania koni na usługi armii obarcza ciężkim ciężarem ludność, powinneby c. k. władze wojskowe uważać na to, żeby nie zwiększać niepotrzebnie tego ciężaru i nim ludność nie prześladować. Kiedyż weźmiemy na uwagę, że tego roku wskutek spóźnionej wiosny wszystkie roboty polne opóźniły się, że wskutek nieurodzaju brakuje w całym kraju nasienia, że każdy rolnik spieszy się, żeby tę odrobinę nasienia, jaką ma, lub jakie kupi za wygórowaną cenę, w czas pozasiewać; przekonawszy się, jak bezwzględnie postępują c. k. władze wojskowe, gdy w tak gorącym czasie odrywają rolnika od roboty, zabierają na cały dzień jego konie do asenterunku, utrudniają mu robotę w polu, opóźniają zasiewy, a tem samem wystawiają wieśniaków na nieobliczone szkody i na uciążliwe trudy.

Gdy zważymy, że sytuacya polityczna między państwami jest tego rodzaju, że w żaden sposób nie można wnioskować, iżby Austryi zagrażała blizka mobilizacya, więc i pospiech z asenterunkiem koni całkiem nie jest usprawiedliwiony, przeciwnie, można asenterunki całkiem bezpiecznie, bez niczyjej straty, a z korzyścią dla wieśniaków odłożyć na czas, gdy rolnicy poobrabiają się — to wyżwspomniane postępowanie c. k. władz wojskowych jest nie tylko bezwzględnem, ale i szkodliwem dla rolnictwa i samowolnem.

Podpisani zapytują, czy wiadomem jest to c. k. Rządowi?

Czy c. k. Rząd myśli wziąć rolniczą ludność kraju w obronę przed takiem bezwzględnem, samowolnem i szkodliwem postępowaniem c. k. władz wojskowych?

Czy c. k. Rząd nie raczy wystarać się, żeby na przyszłość takie asenterunki koni odbywały się w miesiącach zimowych?

Czy c. k. Rząd wyjedna u c. k. władz wojskowych, żeby tego roku asenterunek

koni, wyznaczony na miesiąc wrzesień, przesunięto na listopad?

Interpelant
Szmigielski w. r.

Oleśnicki, Kramarczyk, Mogilnicki, Hanczakowski, Effinowicz, Kuryłowicz, Jaworski, Korol, Bojko, Staruch, Włodek, Barabasz, Stapiński, Huryk.

Interpelacya

posła Ant Starucha i towarzyszy do c k. Rządu.

Dnia 7. listopada 1905 r. postawił p. Ant. Staruch i towarzysze wniosek w sprawie paszportowej o zmodyfikowanie paszportowych przepisów dla ulżenia ludności wiejskiej przy sprzedaży pojedynczych sztuk bydła i świń. (Stenogr. sprawozdanie Sejmu krajowego str. 2476 z. r. 1905). Wniosek ten był przedmiotem obrad sejmowych i w postawionym duchu został załatwiony. Mimo tego c. k. Rząd niczego nie zarządził w tej sprawie.

Dlatego podpisani zapytują:

Czy c. k. Rząd wie o merytorycznem załatwieniu wniosku pos. Ant. Starucha? Dlaczego nic w tej sprawie nie zarządza?

Interpelant
A. Staruch w. r.

J. Jaworski, Szmigielski, Kuryłowicz, Mogilnicki, Stapiński, Bojko, Korol, Ochrymowicz, Huryk, Barabasz, F. Włodek, Hanczakowski, Effinowicz, Szajer, Stojałowski, Krempa.

Interpelacya

posła A. Szmigielskiego i towarzyszy do c. k. Namiestnictwa w sprawie nielegalnego wykonywania przepisów ces. patentu z 24. października 1852 l. 223 Dz. u. p. o noszeniu broni przez c. k. starostę z Buczacza, radcę Biernackiego i w sprawie przekupstwa wyborczego, popełnionego przez tegoż c. k. Starostę.

Dnia 24. września wniósł p. Włodzimierz Temnicki, kandydat adwokatury z Ustia zielonego, prośbę do c. k. Starostwa w Buczaczu o wystawienie mu karty na broń (Waffenpass), na noszenie jednej dubeltówki i rewolweru jednego, motywując potrzebę noszenia broni tem, że pomaga ojcu w gospodarce rolnej i ta broń potrzebna mu dla ochrony zasiewu, lasów, łąk i t. d. przed szkodami. C. k. Starostwo w Buczaczu odmówiło tej prośbie „z powodu braku jakichkolwiek przyczyn, przemawiających za jej uwzględnieniem“. Przeciw tej rezolucyi wniósł petent rekurs do c. k. Namiestnictwa, lecz c. k. Namiestnictwo rekursu nie uwzględniło, przeciwnie zatwierdziło rezolucyę c. k. Starosty z Buczacza.

C. k. Starosta w Buczaczu p. Biernacki, wydając powyższą rezolucyę, postąpił całkiem nielegalnie, bo patent cesarski z 24. X. 1852 l. 223 Dz. u. p., który normuje sprawę noszenia broni, nie wymaga od petenta, żeby podawał jakieś motywa, dla których prosi o kartę na broń, prośba bowiem nie potrzebuje być umotywowaną i c. k. Starostwo powinno było kartę petentowi wydać, gdy nie zachodziła żadna jakaś pozytywna przyczyna, nazwana w cytowanej ustawie „Bedenklichkeit der Person“, albo gdyby petent był przedtem karany za t. z. Raubschützerstwo.

Jeżeli ani jedna, ani druga okoliczność nie zachodziła co do petenta, jeżeli petent uczynił więcej niż wymaga ustawa, bo prośbę swą dostatecznie umotywował i to okolicznościami zasługującemi na uwzględnienie, to c. k. Starostwo postąpiło nielegalnie, odmowa wspomniana jest niesłuszną, jest tylko szykaną petenta, który jest u Starosty persona ingrata.

Że przy udzieleniu karty na broń c. k. Starosta Biernacki kieruje się tem, czy petent jest persona grata czy ingrata, może posłużyć na to następująca okoliczność: Na wiosnę tego roku wniósł prośbę o kartę na broń p. Jan Małyniak, mieszczanin

z Ustia zielonego. C. k. Starosta w Buczaczu oświadczył przez podwładną sobie żandarmeryę panu Małyniakowi, że otrzyma kartę na broń, jeżeli podczas wyborów agitować będzie za kandydatem rządowym. Było to w czasie wyborów do parlamentu.

Pan Małyniak warunek ten spełnił i w nagrodę otrzymał kartę na broń i to przeciw wyraźnemu przepisowi §. 41. ces. patentu z 24. X. 1852 l. 223 Dz. u. p., bo p. Małyniak był właśnie karany w 1905 r. 14-dniowym aresztem za Raubschützerei, więc za przestępstwo wspomnianego patentu.

Więc c. k. Starosta Biernacki dopuścił się dwa razy nadużycia władzy, dwa razy nadużył przepisów wspomnianego ces. patentu: w 1-ym bezprawnie odmawiając karty na broń, w drugim wypadku bezprawnie udzielając karty na broń p. Janowi Małyniakowi.

Podpisani zapytują:

Czy wiadomem jest c. k. Namiestnikowi o tem, że podwładny jemu c. k. Starosta w tak rażący sposób nadużywa władzy?

Czy zamyśla te przeciwustawowe rezolucye c. k. Starosty z Buczacza uchylić?

Czy pociągnie c. k. Starostę Biernackiego z Buczacza do odpowiedzialności za nadużycie władzy i szykany obywateli c. k. Staroście niemiłych?

Czy pociągnie do odpowiedzialności i czy odda c. k. prokuratoryi przeprowadzenie dochodzeń karnych przeciw c. k. Staroście Biernackiemu za to, że obiecując i udzielając karty na broń p. Małyniakowi w nagrodę za zachowywanie się jego przy głosowaniu do parlamentu, dopuścił się przekupstwa wyborczego, więc przestępstwa z §. 3. ustawy o czystości wyborów z 26. stycznia 1907.

Interpelant
Szmigielski. w. r.

Kuryłowicz, Stapiński, Oleśnicki, Mogilnicki, Hanczakowski, Effinowicz, Korol, Krempa, Bojko, Staruch, Włodek, Barabasz, Jaworski, Huryk.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń, interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Marszałek oznajmia, iż z powodu, że niema w Izbie p. referenta ustawy łowieckiej, tudzież niema jeszcze propozycyi co do wyboru jednego członka do komisyi dla reformy wyborczej, usuwa chwilowo z porządku dziennego pierwsze cztery punkta, a Izba przystąpi do piątego punktu porządku dziennego, którym jest:

Sprawozdanie komisyi kolejowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie finansowego poparcia przez kraj budowy projektowanej kolei lokalnej z Łodygowic do Buczkowic.

Sprawozdawca p. Federowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Kolej lokalną z Łodygowic do Buczkowic uznaje się ze względu na ogólne interesa kraju za użyteczną i potrzebną.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do objęcia imieniem kraju akcyi pierwszeństwa kolei lokalnej Łodygowice Buczkowice w sumie nieprzekraczającej kwoty 100.000 K, słowami sto tysięcy koron, przez wpłatę za nie w pełnej imiennej wysokości z zasobów krajowego funduszu kolejowego, a to pod warunkami:

a) że reszta kapitału budowy tej kolei lokalnej dostarczona będzie przez objęcie akcyi zakładowych przez interesentów i przez uzyskanie zasobów pieniężnych na podstawie przyznać się mającej przez c. k. Rząd zwłoki w uiszczaniu należytości za

prowadzenie ruchu na rzecz oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa po myśli postanowień art. IX. ustawy z 31. grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 2 z r. 1895, względnie na podstawie gwarancyi państwa oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa;

b) że wpłata na akcye pierwszeństwa, które kraj obejmie, nastąpi wtenczas, gdy interesenci uiszczą pełną wpłatę na akcye zakładowe;

c) że warunki koncesyjne i postanowienia statutu przyszłego Towarzystwa akcyjnego ułożone będą w porozumieniu i przy współudziale Wydziału krajowego;

d) że Wydziałowi krajowemu będzie zapewniony odpowiedni udział w zarządzie Towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Łodygowice-Buczkowce i

e) że budowa tej kolei, jako też dostawy dla niej i t. p. będą rozdane o ile możności w porozumieniu z Wydziałem krajowym i o ile możności z uwzględnieniem sił i dostawców krajowych, a w szczególności, że budowa kolei rozdana będzie na zasadzie ograniczonego lub publicznego zaproszenia do złożenia oferty.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwala oddzielnie oraz bez rozprawy powyższe wnioski 1 i 2 komisyi, które p. sprawozdawca odczytuje.

Marszałek oznajmia, że Izba wraca obecnie do pierwszego punktu porządku dziennego, którym jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamierzonej budowie zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisyi sanitarnej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi dla reform agrarnych o wniosku posła Kramarczyka w sprawie ubezpieczenia przeciw klęskom elementarnym.

Sprawozdawca p. Paygert uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby przedłożył Radzie państwa projekt zmiany o ulgach w podatku gruntowym celem zniesienia dotychczasowego podziału klęsk żywiołowych na zwyczajne i nadzwyczajne, a tem samem, aby odpisy podatkowe przyznawano już przy szkodach wynoszących przynajmniej jedną czwartą plonu na dotyczącej parceli.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Izba wraca do chwilowo usuniętego poprzedniego punktu porządku dziennego, którym jest:

Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad projektem ustawy łowieckiej.

Marszałek udziela głosu p. Abrahamowiczowi w sprawie formalnej.

Przemawia p. Abrahamowicz, stawiając wniosek o przekazanie sprawozdania o ustawie łowieckiej napowrót komisyi administracyjnej, celem zastanowienia się nad potrzebnemi zmianami wskutek powziętej na wczorajszem posiedzeniu uchwały, i zdania sprawy o tym całym przedmiocie w czasie możliwie jak najkrótszym.

Marszałek otwiera rozprawę.

Przemawia p. Oleśnicki.

Marszałek udziela głosu p. Skołyszewskiemu.

P. Skołyszewski zrzeka się głosu.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. ks. Stojałowski.

Przemawia p. Abrahamowicz, stawiając następujący wniosek formalny:

Wysoki Sejm raczy przekazać sprawozdanie i projekt ustawy łowieckiej napowrót komisyi administracyjnej z poleceniem roztrząśnięcia dalszych postanowień i zastosowania tychże do powziętej dnia wczorajszego uchwały na wniosek p. Skołyszewskiego t. j. dodatku do §. 4.

Przemawia p. Jabłoński.

Przemawia p. Cieński Tadeusz.

Przemawia Marszałek, oznajmiając, iż ten punkt porządku dziennego usuwa i umieści go na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Marszałek oznajmia, iż zapisanym jest do głosu p. Leo.

P. Leo zrzeka się głosu.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. ks. Pastor.

Przemawia p. Skołyszewski.

Przemawia p. ks. Stojałowski.

Izba przystępuje do dalszego punktu porządku dziennego, którym jest:

Sprawozdanie komisyi kolejowej o wniosku nagłym p. ks. Pastora w sprawie funduszowego poparcia przez kraj budować się mającej kolei państwowej Jasło-Konieczna.

Przemawia sprawozdawca p. Schätzel, a następnie odczytuje sprawozdanie komisyi, zakończone następującym wnioskiem:

Sejm upoważnia Wydział krajowy, by w chwili, gdy budowa kolei od Jasła do Koniecznej przez państwo będzie zapewniona, oddał na własność c. k. Rządu, jako subwencyę kraju z tytułu budowy tej kolei akcye zakładowe jednej z istniejących kolei lokalnych, będących w posiadaniu kraju w nominalnej wysokości nie wyższej jak 500.000 kor.

Czas i warunki wypłaty ustanowi Wydział krajowy, bacząc, by przy budowie tej kolei uwzględnione zostały w pełni interesa kraju z tą budową w związku będących.

Marszałek otwiera rozprawę.

Przemawia p. Stapiński, stawiając poprawkę, aby po słowach, gdzie mowa o zabezpieczeniu interesów kraju, umieścić słowa: „a w pierwszym rzędzie w kierunku przedłużenia tej kolei z Jasła do Dębicy“.

Przemawia p. Kolischer.

Przemawia p. Buynowski, stawiając następującą rezolucyę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w myśl uchwały Wysokiego Sejmu, na wiosennej sesyi powziętej, dalsze przedłużenie linii kolejowej z Konieczny do Jasła aż do Dębicy zawsze miał na oku i popierał u c. k. Rządu.

Izba powyższą rezolucyę p. Buynowskiego popiera.

Przemawia p. ks. Pastor.

P. Stapiński cofa swoją poprawkę.

Po zamknięciu rozprawy i przemówieniu p. sprawozdawcy Izba w oddzielnem głosowaniu uchwala wniosek komisyi i rezolucyę p. Buynowskiego, które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Wybór uzupełniający jednego członka komisyi dla reformy wyborczej.

Marszałek zaprasza do komisyi skrutacyjnej pp. Bednarskiego, Hanczakowskiego i Leszka Cieńskiego i wzywa posłów do oddania kartek.

Posłowie oddają kartki.

P. Leszek Cieński zdaje po chwili sprawę z wyniku skrutynium.

Głosowało 81 posłów. Absolutna większość 41. — P. Filip Włodek otrzymał 46 głosów, p. Stapiński 33, a p. Bojko 2 głosy.

Marszałek stwierdza, iż p. Filip Włodek został wybrany członkiem komisyi dla reformy wyborczej.

Marszałek udziela głosu w sprawie formalnej p. Filipowi Włodkowi.

Przemawia p. Filip Włodek, oświadczając, iż rezygnuje z tego wyboru.

Marszałek zwraca uwagę p. Filipa Włodka, iż według regulaminu tylko w takim razie nieprzyjęcie wyboru jest dozwolone, gdy poseł zasiada już w dwóch innych komisyach; p. Filip Włodek zasiada dotychczas w jednej tylko komisyi, wyboru więc swego do komisyi dla reformy wyborczej zrzec się nie może.

Marszałek oznajmia, iż przed przystąpieniem do ostatniego punktu porządku dziennego, a mianowicie do sprawozdania komisyi budżetowej w sprawie prowizoryum budżetowego za I. półrocze 1908, udziela głosu p. Oleśnickiemu w sprawie formalnej.

Przemawia p. Oleśnicki.

Marszałek oznajmia, iż ostatni punkt usuwa z porządku dziennego.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 3. października 1907 godzinę 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 12. minut 15 w południe.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni, *w. r.*

Sekretarze:

Mieczysław Urbański, *w. r.*
Kazimierz Lubomirski, *w. r.*